

[Eksperymenty w postaci domowych win towarzyszą nam od zawsze. Porzeczkowe, jabłkowe i te z czarnego...](#)



Fioletowa Warmia...

2013.11.27 | dodał: [GT](#)

Pyszni się fioletowym błękitem, delikatnym różem, gdzieś pomiędzy nawet lekką bielą. Z daleka przypomina ruchome morze traw, a miękkie nieco omszone, srebrzyste liście sprawiają, że morze to zachęca do odpoczynku od codziennych zmagañ ze światem. Kwiaty umieszczone na długich i cienkich szypułkach, kolyszą się delikatnie na wietrze, rozsiewając upajający zapach...



Azymut: Warmia, 25 km na północny zachód od Olsztyna, wieś Nowe Kawkowo. Data – do 15 czerwca 2014 roku.

Miejsce i cel – Lawendowe Muzeum Żywe im. Jacka Olędzkiego, etnograficzny przystanek edukacyjny i warsztatowy. Taki jest plan.

W dniu 22 listopada 2013 Lawendowe Pole (pierwsza warmińska plantacja lawendy i manufaktura zielarska) ogłosiło projekt na stronie polakpotrafi.pl. Na razie są na etapie zbierania finansów, a suma jest niebanalna – 50 000pln.

W serwisie polakpotrafi.pl, projekt musi osiągnąć zakładany cel finansowy zanim skończy się czas przewidziany na sfinansowanie projektu. Jeśli tak się nie stanie, darczyńcy otrzymują całość wpłaconych środków z powrotem, a twórca projektu nie otrzymuje pieniędzy.

Lawendowe pole to oczywiście lawenda, a z niej kremy, nalewki, ocet, wino, oraz „lawendowa agroturystyka” oraz warsztaty, podstawy wiedzy zielarskiej. Jednym słowem miejsce do wyciszenia, pracy twórczej i odkrywania siebie na nowo. A wszystko organicznie, zgodnie z rytmem pór roku. Działa od 2001 roku.

Projekt muzeum zakłada powstanie miejsca otwartego, niezależnego i alternatywnego, wspierającego twórczą aktywność i zdrową kuchnię. Muzeum Żywe to pomysł ś.p. Jacka Ołędzkiego z Uniwersytetu Warszawskiego, członka PAN. To muzeum nietypowe, bo oprócz obcowania z naturą można będzie nabyć umiejętności i wiedzę praktyczne. Czyli nie tylko słuchanie o lawendzie, ale również wrzucanie do alembika kilku garści kwiatów lawendy, oglądanie, jak para wodna ochładza się w chłodnicy, jak rośnie poziom olejku eterycznego na powierzchni wody lawendowej we fłaszce florentyńskiej.

Muzeum ma być samowystarczalne energetycznie i pomyślane tak, by jak najmniej szkodziło przyrodzie, np. suche toalety (kompostowe), w tym jedna dla niepełnosprawnych oraz solarny prysznic.

W założeniu ma również umacniać rozwój kultury alternatywnej, wspierać rzemiosło i rękodzieło. Planowana jest ścieżka dydaktyczna, stała wystawa edukacyjna, warsztaty kulinarne, zajęcia propagujące zdrowe życie.

Zdecyduj, czy jest to miejsce dla Ciebie. Każdy ma możliwość, aby [wspomóc projekt](#) i być może kolejnego lata unosić się w aromacie lawendy.

fol. Lawendowe Pole

Zobacz także:

1. [Plakat dla Miasta – wyniki konkursu](#)
2. [Wielki konkurs fotograficzny: „Poznaj swoją Naturę”](#)
3. [Splyw Krutynią nominowany do Złotego Certyfikatu Polskiej Organizacji Turystycznej](#)
4. [REPLIKA OGÓLNOPOLSKIEGO FESTIWALU POLSKIEJ ANIMACJI „O!PLA”](#)

Dodaj komentarz

Twój adres e-mail nie zostanie opublikowany. Pola, których wypełnienie jest wymagane, są oznaczone symbolem *

Podpis *

E-mail *